

225 1164/3386
13/3386

Chłopcy i dziewczęta wsi!



Rozglądnijcie się dokoła! W promieniach słońca spokojnie żyje Wasza wieś, a pracowite dłonie zbierają z urodzajnej ziemi obfite plony. — Od grozy wojny dzielą nas już trzy lata. W miastach zwolna zanikają ostatnie jej ślady, a wieś polska odżywa na nowo, zbierając siły pod osłoną nowego ładu, zaprowadzonego w Europie. Ale wojna toczy się dalej! Podczas gdy Wasi ojcowie spokojnie uprawiają rolę, mogąc dzięki swej pracy wydobyć z ziemi obfite plony, to na dalekich granicach naszej części ziemi wielu, wielu młodych żołnierzy musi przelewać swą krew, musi ofiarować swe młode życie — także dla zapewnienia Wam spokoju i bezpieczeństwa. Gdyby żołnierze ci nie stali na wschodzie jako niezwyciężeni strażnicy — to dzikie hordy bolszewików zniszczyłyby już dawno Wasze pola, wywiozłyby Waszych ojców, a Wy sami zginęlibyście okropną śmiercią głodową.

Wojna zmusza wszystkie kraje do zastosowania oszczędnej gospodarki swymi produktami. Podczas gdy przed wojną miasta mogły sprowadzać wielką część potrzebnych im środków żywności z innych krajów, to obecnie jest to zupełnie niemożliwe.



Teraz więc polska wieś musi wyżywić miasto!

Chłopcy i dziewczęta polskiej wsi! Pomyślcie o tym! Podczas gdy Wy żyjecie na świeżym, dobrym powietrzu — to Wasi bracia i siostry w mieście przebywają w zadusznych, źle utrzymanych domach i mieszkaniach. Promienie słońca nie docierają do nich — cierpią oni często na domiar złego głód i niedostatek.

Nasz kraj jednak może wyżywić wszystkich mieszkańców miast i wsi. Należy tylko dokonać sprawiedliwego podziału. Pomóżcie Waszym rodzicom w dostarczaniu plonów, powtarzajcie im często, że dzieci w miastach tęsknie oczekują na nie.

I pomyślcie o tym, że każdy cetnar ziemniaków, każdy worek zboża, dostarczony ponad to, czego od Was bezwzględnie żądano, pomoże do łatwiejszego zniesienia trudów nędzy wojennej. Każde jajo, każdy kawałek masła, sprzedane w handlu paskarskim, powiększają nędzę i braki mieszkańców miast.

Z tego też powodu władze, celem ochrony ludności przed paskarzami i pokątnymi handlarzami, zastosują najsurowsze kary. Uczciwy rolnik dostarcza swe produkty do swej spółdzielni, a jako nagrodę otrzymuje za to cukier, skórę, narzędzia, materiały, naftę itd. — co z pewnością i przez Was zostanie przyjęte z zadowoleniem. Najważniejsze jednak powinno być dla Was pomóc Waszym rodzicom w odstawianiu plonów, aby w ten sposób uchronić dzieci miast od nędzy.